

Norwegia – University of Bergen

Karolina Morawska, morawska.karolina@gmail.com

<http://notatnik-osobisty.blogspot.com/>

O mieście

Bergen – malowniczo położone miasto, drugie co do wielkości w Norwegii. W Bergen można znaleźć piękne zakątki zarówno nad morzem jak i w górach.

Wady:

- deszcz -niestety prawdą jest, że w Bergen pada często i to nawet bardzo często. Warto z Polski przywieźć kalosze i płaszcz przeciwdeszczowy. Można też kupić je na miejscu ale ceny tutaj są kilka razy wyższe (w Polsce kalosze kosztują min 50 zł tutaj min. 150zł (300NOK)). Gdy już jest się w posiadaniu wodoodpornego ubrania należy przyjąć norweską postawę tzn. nawet jeśli pada deszcz nie przejmujemy się nim i robimy to co mieliśmy zaplanowane tylko, że w kaloszach i sztormiakach. Aha nigdy ale to przenigdy nie zapominamy o parasolce! (warto mieć usztywniana parasolkę bo Bergen to miasto położone nad morzem więc wieje mocno!)

- ceny- fakt, że Norwegia jest najdroższym krajem w Europie nie ułatwia studenckiego życia w Bergen. Każde wyjście do miasta wieczorem to koszt minimum 90 NOK pod warunkiem, że będziemy wracać taksówką wraz z innymi studentami, że wejście do klubu, pubu będzie za darmo i że wypijemy tylko jedno piwo.

Zalety:

- krajobraz, przyroda – Bergen sprzyja wszystkim górskim eskapadom, wycieczkom itp.
- akademik – a właściwie ludzie w akademiku z najdalszych zakątków świata
- rozrywki w mieście – parady, pochody, koncerty, święta itd

O uczelni

Zdania na temat uczelni są podzielone – wszystko zależy od wydziału i instytutu, w którym mamy zajęcia. Dziennikarstwo, PR, Media cyfrowe znajdują ciekawe przedmioty, zajęcia i miłą atmosferę (grupy są zazwyczaj małe). Zajęcia z danego przedmiotu odbywają się tylko raz w tygodniu, dlatego też warto wziąć więcej przedmiotów. Stosunki międzynarodowe to większa anonimowość studentów – dużo większe grupy, zajęcia w formie wykładów. Najczęściej odbywają się one w inny sposób tzn. przez 2 tygodnie codziennie o 8 rano a później przerwa miesięczna i znowu.

Uczelnia dysponuje świetnie zaopatrzoną biblioteką dlatego warto zrobić jak najszybciej kartę studenta, żeby móc wypożyczyć obowiązkowe książki (których koszt w księgarniach jest ogromny np. za jedną książkę trzeba zapłacić 400NOK, przy zakupach warto wziąć pod uwagę stronę internetową amazon.com tam jest taniej). Aby móc kserować i drukować trzeba załadować – opłacić kartę studenta drogą internetową. Jedna strona to 1NOK, na początek radzę wpłacić jakieś 50NOK.

Jeśli ktoś potrafi wykorzystać cały potencjał i możliwości UiB bardzo dużo może zyskać.

Jak dojechać? (tutaj połączenia, ceny biletów, środki lokomocji)

Dojazd do Norwegii to duży koszt i trzeba się z tym oswoić. Najłatwiej do Bergen dolecieć samolotem liniami Norwegian (www.norwegian.no). Właściwie nie ma reguły co do cen biletów, wszystko zależy od okresu rezerwacji i chętnych osób na dany lot. Na samym początku stycznia za bilet w jedną stronę Warszawa- Bergen płaciłam 750zł (rezerwacja 2 miesiące przed wylotem) a już w kwietniu (tydzień przed świętami) za bilet w dwie strony Bergen-Warszawa-Bergen zapłaciłam 400zł. I znowu mimo wcześniejszej dwumiesięcznej rezerwacji za bilet Berlin-Bergen-Berlin (przyłot w lipcu, powrót we wrześniu) płaciłam około 700zł. Naprawdę nie ma reguły trzeba codziennie sprawdzać ceny bo to się zmienia, jeśli np. nie mają chętnych obniżają maksymalnie ceny biletów. Ceny wahają się od min 170zł do ponad 1000zł. Co do miejsca wylotu, najpopularniejszym połączeniem jest Bergen-Warszawa ale z własnego doświadczenia odradzam. Dojazd do Warszawy zarówno samochodowy jak i kolejowy jest potwornie męczący i długi. Gdy wybierzemy samochód oczywiście jest łatwiej ale droga jest trudna, zakorkowana i pełna radarów. Gdy wybierzemy dojazd PKP to trzeba będzie wybrać się do Warszawy albo dzień wcześniej albo jechać pociągiem nocnym gdyż wyloty do Bergen zawsze odbywają się rano. Podróż pociągiem z dwoma walizkami, laptopem i bagażem podręcznym jest naprawdę męcząca, dość niebezpieczna i kosztowna – jeśli wybierzemy bezpieczną opcję np. wagon sypialny to za bilet zapłacimy 100zł. Doliczyć trzeba taksówkę na lotnisko i wychodzi kolejna spora sumka. Oprócz lotów z Warszawy dostępne są loty z Krakowa, zwyczaj są trochę droższe od Warszawskich jednak dojazd łatwiejszy i krótszy oraz od lipca 2008 jest możliwość wylotu z Wrocławia jednak tylko do Oslo. Wyloty z Wrocławia odbywają się jak na razie tylko dwa razy w tygodniu i ceny ze względu na jeszcze małą popularność nie są najniższe – może to się zmieni. Jednak w połączeniu Wrocław – Oslo najgorszy jest dojazd z Oslo do Bergen. Lotnisko w Oslo mieści się pod Oslo i za bilet autobusowy do Oslo trzeba zapłacić 200NOK. Gdy już znajdziemy się w Oslo musimy wsiąść w pociąg, którego cena biletu zależy od wcześniejszej rezerwacji i waha się od 100NOK do nawet i 600NOK. Podróż z Oslo do Bergen to 7 godzin. Gdy już znajdziemy się w Bergen kolejny koszt to dojazd do Fantoftu z lotniska 80 NOK, chyba że weźmiemy taksówkę która kosztuje około 200NOK.

Jeśli mamy kogo poprosić o podwiezienie to naprawdę najprostszym, najszybszym i najtańszym sposobem na dotarcie do Bergen jest wylot z Berlina – Schoenefeld. Ceny są podobne do Warszawskich czyli, można znaleźć naprawdę tanie a dojazd samochodem do Berlina - Schoenefeld to tylko 2 godziny autostradą bez konieczności wjeżdżania do centrum Berlina. Ostatnia ważna informacja co do rezerwacji biletów, najlepiej zrobić to przez Internet gdyż biura podróży naliczają sobie dodatkowe koszty. Przy rezerwacji warto pamiętać, żeby zaznaczyć dwie walizki i bagaż podręczny. Jedna walizka kosztuje 15 zł a dwie tylko 30 zł. Każda walizka to 20 kg plus bagaż podręczny to 15kg. W sumie mamy aż 55kg!

Komunikacja miejska czyli Jak jeździć na miejscu?

Głównym transportem w mieście są autobusy. Bilet jednorazowy niezależnie od ilości przystanków i dystansu kosztuje 23 NOK. Dlatego warto od razu po przyjeździe nie czekając na „introduction week” kupić na głównym dworcu autobusowym imienny bilet studencki na miesiąc. Tam wypełniamy formularz w którym trzeba umieścić swoje dane takie jak adres zamieszkania w Norwegii, datę urodzenia itd. Ważne jest aby mieć przy sobie jakiś dokument ze zdjęciem albo zdjęcie. Karta autobusowa jak wspomniałam jest imienna i na jej odwrocie znajduje się zeskanowane zdjęcie. Zdjęcie to można dać albo po prostu pokazać inny dokument ze zdjęciem z którego zeskanują zdjęcie na kartę. Ważne jest aby nie zgubić rachunku, gdyż jeśli zgubimy kartę rachunek jest podstawą do otrzymania nowej i do przejazdów bez karty. Koszt studenckiego bilet to 360 NOK. Bilet studencki jest wydawany na podstawie Confirmation Letter z uczelni, gdyż dla Norwegów student to tylko student Norweski, żadne inne legitymacje studenckie się nie liczą!

Transport publiczny nocny właściwie prawie nie istnieje i bilet miesięczny autobusowy nie obejmuje nocnych przejazdów. Nocny autobus to koszt około 50NOK więc naprawdę lepiej wziąć taksówkę.

LP.	NAZWA PRODUKTU	JEDN.	CENA	UWAGI
1.	Mleko	1 L	15NOK	
2.	Sok w kartonie	1 L	Od 10NOK	
3.	Olej	1 L	20NOK	
4.	Makaron	1 kg	Od 10NOK	
5.	Mąka	1 kg	-	
6.	Cukier	1 kg	-	
7.	Ser żółty	1 kg	50NOK	
8.	Serek biały	opakowanie	10NOK	
9.	Masło	0,5kg	17NOK	Za masło niesolone trzeba zapłacić więcej. Normą jest masło i margaryna solone.
10.	Margaryna	0,5	12NOK	
11.	Dżem		18NOK	
12.	Ketchup		6NOK	
13.	Ziemniaki	1 kg	-	
14.	Ryż		-	
15.	Piwo		Min. 10NOK	W sklepie w barach i klubach dużo drożej
16.	Cebula	1 kg	-	
17.	Pomidory	1 kg	20NOK	
18.	Ogórek	1 szt	10NOK	
19.	Pomarańcze	1 kg	-	
20.	Marchewka	1 kg	20NOK	
21.	Chleb zwykły	1 kg	Od 10NOK	
22.	Czekolada		22NOK	Duża tabliczka
23.	Lody		-	
24.	Jajka	6 szt.	17NOK	Opłaca się kupować opakowania po 24szt. Kosztuje 25NOK
25.	Jogurt		9NOK	
26.	Szynka	Małe opakowanie	23NOK	
27.	Kiełbasa		-	
28.	Jabłka	1 kg	20NOK	
29.	Gazeta ogłoszeniowa		-	
30.	Długopis		-	
31.	Znaczek pocztowy Europa		9NOK	

Gdzie warto kupować?

Najtańszy jest LIDL, do którego dojdziemy w 20 min spacerkiem albo dojedziemy autobusem z centrum. Jednak podobno LIDL został wykupiony przez REMA 1000 więc od lipca ma przestać istnieć. Zostaje REMA 1000, KIWI i RIMI... w tych trzech sklepach ceny są podobne. Jeden produkt jest tańszy a drugi droższy więc rachunek ten sam.

Co wziąć ze sobą?

Ubrania: Wodoodporne kurtki i kalosze – nie ma się czego wstydzić to wszyscy tak chodzą ubrani. W Bergen temperatura rzadko spada poniżej -2 stopnie także bardzo ciepłe rzeczy zostawiamy w Polsce. Warto wziąć buty górskie na wypadek wycieczek.

Jedzenie: w zależności od potrzeb i upodobań. Zupki w proszku i inne produkty instant są w podobnych cenach w Polsce więc moim zdaniem nie warto tego brać. Najdroższe są warzywa, mięso i alkohol. Dwie ostatnie pozycje, są przewożone z swoich krajów w bagażach.

Pościel – kołdra i poduszka, warto wziąć prześcieradło z gumką ;)

Przyrządy kuchenne - Jeśli trafimy w Fantofcie do bloku C/D to nie musimy się martwić o zaopatrzenie kuchni, jeśli jednak trafimy do pozostałych to trzeba będzie wyposażyć kuchnię we wszystko od sztućców po patelnie i garnki.

Laptop – bez niego jesteśmy nikim w Norwegii. Nie dość, że przydaje się podczas zajęć to w pokoju jest niezbędny do połączenia z Internetem. Trzeba pamiętać, aby wziąć ze sobą kabel do Internetu bo inaczej trzeba zapłacić w recepcji około 60NOK.

Odzież narciarska – Studenckie organizacje kilka razy organizują wyjazdy na narty w świetnej cenie także warto skorzystać. Sprzęt wypożycza się na miejscu – koszt około 200NOK

Telefon – trzeba pamiętać o roamingu i warto wziąć drugi jakiś stary telefon aby tam wsadzić polską kartę a z drugiego telefonu korzystać z norweskiego.

Mieszkanie (gdzie i za ile, do kogo zwrócić się po przyjeździe po klucze, itp., jaki standard)

Międzynarodowym studentom przysługuje tylko Fantoft – akademik znajdujący się 20 min od centrum autobusem. Fantoft nie ma dobrej sławy i Norwegowie się go wstydzą ze względu na fatalne warunki. Pokoje i sam akademik wygląda jak z lat 50 PRL. Blok C/D jest najfajniejszy i najlepszy – opcja własna łazienka i pokój, wspólna kuchnia z 8 innymi osobami. Blok ma 18 pięter im wyżej tym lepiej – warto pamiętać o tym przy zakwaterowaniu! Są dostępne jeszcze inne opcje, że mamy wszystko własne albo dzielimy z drugą osobą łazienkę, kuchnię a pokój mamy własny. Koszt miesięczny: wynajem plus elektryczność itd. To najczęściej 2300 NOK. Jednak od przyszłego roku akademickiego ma być drożej. Do rachunku doliczane są opłaty za pranie i suszenie – jeśli korzystamy z tego. Jedno pranie to 8NOK i suszenie 12NOK. Im wcześniej przyjedziemy do Bergen tym większe szanse, że dostaniemy się do bloku C/D.

Klucze do pokoju, skrytki pocztowej i karty do pralni odbieramy po podpisaniu umowy w recepcji, która do tej pory mieściła się przy akademiku jednak w przyszłym roku akademickim będzie w centrum. Recepcja czynna jest tylko określoną ilość godzin w tygodniu także jeśli w tym czasie nie będziemy w stanie dotrzeć trzeba napisać do nich.

Oplaty

Numer telefonu Norweski plus 100minut– 150NOK

Karnet półroczny do centrum sportowego (siłownia, basen, fitness, sauna, piłka nożna, koszykówka, siatkówka, squash, ścianka wspinaczkowa) to 350NOK

Uwagi i spostrzeżenia

Warto zapisać się do programu Buddy Bergen!

Warto jeździć i uczestniczyć we wszystkich imprezach ESN (organizacja studencka).

Warto kupować w Ikea.

Norwegowie mają dużo dni wolnych, kiedy wszystko jest pozamykane warto wtedy wyjechać na jakąś wycieczkę.

W niedzielę sklepy są zamknięte ale w centrum koło targu rybnego jest otwarty zawsze sklep KIWI